CZĘŚĆ XL — № 64. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 23 Sierpnia. / 4 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 22 Sierpnia. / 3 Września.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie z dnia 7 Sierpnia, zostali podniesieni do rangi *Jenerał-majora*, za odznaczenie się w służbie, pułkownicy, Fligel-adjutanci J. C. Mości: ze Sztabu jeneralnego, zostający przy Ministrze Wojny, *Glinka 3*, liczący się w armii *Xiążę Urusow*, z pułku Grodzieńskiego huzarów gwardyi *Xiążę Radziwiłł*, z pułku huzarów gwardyi *Xiążę Golicyn*, z pułku konnej gwardyi, zostający przy Poselstwie Cesarskiem w Berlinie *hrabia Benkendorff*, z pułku huzarów gwardyi *Xiążę Menszikow*, z pułku Izmajłowskiego gwardyi *hrabia Baranow 2* i z pułku kawalergardów N. Cesarzowej *hrabia de Lambert*, wszyscy z zaliczeniem do orszaku J. C. Mości a ostatni z zatwierdzeniem Naczelnikiem Sztabu 2 korpusu odwodowej jazdy, jakowego urzędu pełnił obowiązki.

— Przez takież Rozkazy dzienne z d. 8 i 9 Sierpnia, za odznaczenie się w bitwach przeciw Węgrom, podniesieni zostali do rangi Jenerał-majora, pułkownicy, Dowódzcy pułków, Grenadyerów J. C. W. W. X. Konstantyna Mikołajowicza *Debout*, Siewskiego strzelców *Siemiakin*, Siewskiego pieszego *von Budberg 3*, Dowódzca 9 brygady artylleryjskiej *Proskuriakow* i Dowódzca pułku strzelców Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego *Dümman*, wszyscy z zachowaniem dotychczasowych dowództw.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 12 Sierpnia, adjutant Ministra Wojny, liczący się w jeździe sztabs-kapitan *Skobielew*, mianowany Fligel-adjutantem J. C. Mości.

NOWINY Z CZYNNEJ ARMII.
XXI.

Od Jenerał-adjutanta *Lüdersa* odebrano wiadomość, że Jenerał *Grottenhelm*, jak to było wcześnie umówiono, dowiedziawszy się o wyruszeniu naszych wojsk z Hermanstadtu ku Mullenbach, wystąpił niezwłócznie ze wsi Kisz-Czega ku Klauzenburg. 2 (14) Sierpnia kozacy jego awangardy, podczas marszu między Mocz i Arakita, byli attakowani przez nieprzyjacielską jazdę, przy dwóch działach, i, po niewielkiej bitwie, zmusili ją do cofnięcia się. Na drugi dzień Jenerał *Grottenhelm* zajął m. Klauzenburg bez boju. W pogoń za nieprzyjacielem, który się skierował na Gross-Wardein, posłano pułkownika austryackiej służby *Urbana*, z 4 bataljonami piechoty, dywizyonem ułanów, dwiema secinami kozaków i 9 działami.

Jenerał *Dik*, mający polecenie wspierać Jenerała *Grottenhelm* w wyprawie jego na Klauzenburg i służyć za kommunikacyą między jego oddziałem i wojskami Jenerała *Lüdersa*, wstąpił 3 Sierpnia do m. Tordau, gdzie był spotkany od deputacyi. Mieszkańcy tego miasta, oświadczając zupełną uległość prawej władzy, wydali, na jego wezwanie, wszystką broń, będącą u nich, która została oddana Zwierzchności austryackiej.

Po wypełnieniu tego polecenia, Jenerał *Dik* wyruszył, w celu przyłączenia się do głównych sił oddziału Jenerała *Lüdersa*, do Mullenbach, dokąd też musiał przybyć 5 Sierpnia, — aby zaś bardziej zabezpieczyć oddział Jenerała *Grottenhelma*, przy zajęciu przezeń m. Klauzenburg, skierowano do Bystrycy i Dessy oddział *hrabi Klama*, który zostawił załogę w Marosz-Waszarhely.

Za odebraniem wiadomości, iż między Dobre i Lesnek ukazał się nieprzyjaciel w dość znacznych siłach, z 15 działami, Jenerał *Lüders* posunął, 5 Sierpnia, awangardę po-

ruczonego mu oddziału ze wsi Piski ku Dewe, główne zaś siły — z miasta Szaszwaros ku wsi Piski, w celu attakowania nieprzyjaciela, gdyby ten zamierzał tam się utrzymywać. W Dewe, gdzie zamek wyleciał na powietrze, zapewna w czasie przyrządzania palnych amunicyj nieprzyjaciel zostawił 10 dział, mnóstwo kul armatnich i granatów i kilka beczek prochu. Jenerał *Lüders* rozkazał natychmiast przewieść to wszystko do Mullenbach, a ztamtąd do Karlsburg.

5 Sierpnia, z rana, stawiło się dobrowolnie przed Jenerałem *Lüders* mnóstwo Wołochów i Sasów, którzy służyli w węgierskiej armii, z uwiadomieniem, iż 1 Sierpnia *Görgey* złożył broń przed wojskami głównej naszej armii. W skutek tej wiadomości, Jenerał *Lüders* rozkazał niezwłócznie dowódzcy awangardy obwieścić, przez parlamentarza, oddziałowi, zebranemu w Lesnek, o poddaniu się *Görgey'a*, i zalecić przywodzcy jego złożyć broń, lub oddalić się z Transylwanii; oraz że, w razie przeciwnym, będzie attakowany nazajutrz.

Wkrótce potém otrzymano wiadomość, że w Dobre znajduje się także oddział powstańców, ku któremu szła jakoby odsiecz z Banatu, w celu przedsięwzięcia spólnie zaczepnych kroków przeciw wojskom Jenerała *Lüdersa*.

Dla zapobieżenia ich połączeniu się, Jenerał *Lüders* rozłożył awangardę około Dewe, gdzie koncentrują się wszystkie wyjścia z Maroszskiego wąwozu, a tymczasem, chcąc uniknąć daremnego krwi przelewu, posłał do nich parlamentarza, z wezwaniem do poddania się. Główny naczelnik *Bem*, będący przy wojskach, wprędce zerwał układy i ogłosił, że wieści o kapitulacyi *Görgey'a* są nieprawdziwe, że oddział jego jest dość mocny, i że gotów, w dowód tego, uprzedzić zaczepne kroki Rossyan i sam ich attakować.

Gdy szpiegi donieśli, iż rzeczywiście przybyła nieprzyjacielowi znaczna odsiecz, Jenerał *Lüders* rozkazał dowódzcy awangardy, Jeneralowi *Engelhardt*, zająć na wzgórzach przeciw Dewe silną pozycyą, dogodną dla bitwy, i która zupełnie zamyka wszystkie wyjścia z tego miasta i wąwozu. Wkrótce, jednak, na prośbę węgierskich parlamentarzy, Jenerał *Lüders* dał im 24 godzin do namysłu, zapowiedziawszy oraz, że mają się zdać bezwarunkowo, i obiecawszy tylko wstawienie się swoje do Jenerał-feldmarszałka o udzielenie im tych samych warunków, pod jakiemi *Görgey* broń złożył, przez wzgląd na to, że oni zdają się dobrowolnie i wyjdą ku naszym wojskom bezbronni.

6 Sierpnia, o 5 godzinie po południu, dowódzca oddziału powstańców, pułkownik *Bekker*, który, z powodu odjazdu *Bema*, według słów jego, do Włoch, objął komendę nad wojskami, przybył do Jenerała *Lüdersa*, do wsi Piski, ze swoim naczelnikiem sztabu i poddał się z całym oddziałem. Wtedy Jenerał *Lüders*, posłał razem z parlamentarzami, do m. Dewe, Pełniącego obowiązki ober-kwatermistrza oddziału, podpułkownika Jeneralnego Sztabu *Gersewanowa*, i adjutanta Ministra Wojny, sztabs-rotmistrza *Skobielewa*, którzy, po objawieniu węgierskim wojskom, iż kapitulacya jest zawarta, przywitani byli okrzykami «wiwat» i «hura.» — Bataljony, jeden po drugim, zaprezentowały broń, salutowały sztandarami, złożyły karabiny w kozły i podeszły ku awangardzie. Oddział, który był w Dewe, składał się z 12 bataljonów piechoty, 8 szwadronów jazdy i miał przeszło 50 dział.

Jenerał *Lüders* nie zdołał jeszcze zebrać pewnych wiadomości o liczbie i składzie wojsk, które się poddały, tém bardziej, że oddział Węgrów, zajmujący Dobre, chce też skorzystać z kapitulacyi, tudzież oddział będący w Gasceg, który oświadczył już swój zamiar złożenia broni.

Z głównej naszej armii otrzymano następne wiadomości:

5 i 6 Sierpnia główna kwatera armii, 5 dywizya piesza i trzy pułki 12 dywizyi pieszej, z ich artylleryą, pułk huzarów Arcy-Xięcia Ferdynanda i nieregularna brygada — zostawały w Gross-Wardein.

Wojska 3 korpusu pieszego i przykomenderowane do nich 15 i 46 pułki kozaków — zostawały na kwaterach między Kisz-Jeno i Nagi-Szalonta.

Do oddziału Jenerał-adjutanta *Anrepa*, który się składał z trzech pułków 2 lekkiej dywizyi jazdy, pułku kozaków № 32 i 2 brygady konnej artylleryi, przyłączył się Alexopolski pułk strzelców, który eskortował zdaną nam nieprzyjacielską artylleryą. Oddział ten strzegł węgierskich jeńców w Sarkad.

Wojska, będące pod wodzą Jenerała *Czeodajewa*, zostawały na swoich stanowiskach w Debreczynie i okolicach.

Oddział Jenerał-porucznika *Karłowicza* był w marszu ku Munkacz.

Według wiadomości osobiście przez *Görgey'a* udzielonej, oddział powstańców, w liczbie 1,200 ludzi, znajdował się około Beleniesz. Dla obserwowania go, wysłano 5 Sierpnia, Wozniesieński pułk ułanów, przy 4 konnych działach, z rozkazem rozłożenia się we wsi Almameze.

Z powodu otrzymanej wiadomości, iż załoga twierdzy Arad gotowa jest poddać się bezwarunkowo, Jenerał-adjutant *hrabia Rüdiger* wysłał niezwłócznie dla zajęcia tej twierdzy i eskortowania Aradskiej załogi do Sarkad: 7 szwadronów jazdy i 50 kozaków z Szemond do Karczmy, leżącej o 5 wiorst od Arad. Zarazem Jenerał-adjutant *hrabia Rüdiger* prosił austryackiego Jenerała, *barona Haynau* iżby ku rzeczonej twierdzy skierował dywizyą Jenerał-adjutanta *Paniutina*, zamiast rozłożonej w okolicach jej austryackiej brygady.

Jenerał-major *Buturlin*, stosownie do zawartej ugody z Komendantem twierdzy Arad, — o czém było wspomniano w poprzedzającej wiadomości, — zajął Arad, 5 Sierpnia, o 5 godzinie po południu, szwadronem pułku huzarów Feldmarszałka hrabi Radeckiego. W ślad za tém, załoga, która się składała z 3,768 ludzi, złożyła broń i bojową amunicyą i wystąpiła z twierdzy, pod eskortą: jednego bataljonu pułku strzelców Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego (zbor-

nej dywizyi Jenerał-adjutanta *Paniutina*), który świeżo był przybył z armii *barona Haynau*, 4 szwadronów pułku ułanów Arcy-Xięcia Alberta, dwóch szwadronów pułku huzarów Feldmarszałka hrabi Radeckiego i 50 kozaków 15 № Dońskiego pułku. W twierdzy znaleziono: 143 działa rożnego rodzaju i kalibru, znaczne zapasy żywności i ogromną ilość potrzeb kommissaryatskich.

W godzinę po zajęciu przez nas twierdzy, Jenerał-major *Buturlin* zdał ją austryackim wojskom z korpusu Jenerał-porucznika *hrabi Szlik*, i wyprowadził stamtąd nasz szwadron.

Za przybyciem dywizyi Jenerał-adjutanta *Paniutina* ku Arad, rozkazano jej przyłączyć się do wojsk 3 korpusu pieszego.

Nieprzyjacielski oddział, który się znajdował w Lugos, według doniesienia Jenerał-adjutanta *Berga*, podzielił się na dwie części, z których jedna odstąpiła ku Wal-Facżeta, a druga ku Karan-Szebesz.

XXII.

Z głównej naszej armii odebrano nowiny następujące:

7 i 8 Sierpnia główna armija znajdowała się w miejscach swego rozłożenia.

Od Jenerał-porucznika *Grottenhelma* odebrano wiadomość o zajęciu przezeń, po potyczce przednich straży, miasta Klausenburga, 3 Sierpnia, i o przybyciu 5 tegoż miesiąca do Balfy-Hunwad części jego wojsk, pod dowództwem austryackiego pułkownika *Urbana*. Dognane na tém ostatniém miejscu nieprzyjacielskie wojska były odrzucone przez *Urbana*, przy czém zabrano im dwa sztandary i dwa działa.

Tymczasem Jen.-porucznik *Grottenhelm* dowiedział się o zjawieniu sie drugiego oddziału rokoszan ku północy od Klausenburg pod Desz i Szamos-Ujwar. Sciągnąwszy swój oddział ku Klausenburg, 6 Sierpnia, Jen. *Grottenhelm* wystąpił 7 tegoż m. ku Desz z zamiarem, iżby przez Parlamentarza *hrabi Kornisza*, mającego list od *Görgey'a*, zaproponować wojskom rokoszan złożyć broń, a w razie oporu z ich strony, działać przeciw nim stanowczo.

Przy przejeździe oficera, posłanego do Jenerał-feldmarszałka od Jenerała *Grottenhelma* przez Balfi-Hunwad, spotkany był przez niego parlamentarz węgierski, jadący do Jen. *Grottenhelma* z oświadczeniem o gotowości wojsk, które, rozbite przez *Urbana* pod Balfi-Hunwad, odstąpiły przez Czuczu i Krasno na Szibo, złożenia broni przed naszemi wojskami.

W skutek tych wszystkich wiadomości, zalecono pułkownikowi *Mielnikow*, iżby niezwłócznie z danym mu lekkim oddziałem, do którego dołączono jeszcze secinę kozaków, ciągnął z Mezo-Telegd do Buczu.

Jednoczasowie rozkazano Naczelnikowi 4 dywizyi lekkiej jazdy, Jenerał-porucznikowi *Sass*, z 6 bataljonami 1 brygady 5 dywizyi pieszej, 2 bateryami 5 artyl. brygady i Dońskim № 51 pułkiem, wystąpić niezwłócznie z Gross-Wardein do Klauzenburg i tam złożyć środkujący oddział między *Grottenhelmem*, *Lüdersem* i główną armiją.

Jenerał-adjutant *Paniutin*, z powierzonemi mu wojskami, które dotąd znajdowały się przy głównej austryackiej armii, wystąpiwszy z Kisz-Falo 7 Sierpnia, przybył dnia tegoż do Arad, a 8 przeszedł do Uj-Saint-Anna, gdzie się połączył z wojskami 3 korpusu piechoty.

7 Sierpnia stawili się u Dowodzcy 3 korpusu piechoty dwaj parlamentarze z oświadczeniem, że przybyły do Barosz-Jeno korpus powstańców, pod dowództwem *hrabi Weczei*, życzy, podobnie jak armija *Görgey*, złożyć broń bezwarunkowo przed naszemi wojskami.

Korpus ten złożony w części z wojsk, które biły się na południu, przeciw Bana *Jellaczyca*, odstąpił zrazu do Lugos, lecz zamiast iść, według pierwiastkowego planu do Transylwanii, pociągnął ku miejscom znajdowania się naszej armii.

Według słów parlamentarzy, korpus ten składa się z 8 do 10,000 ludzi, których liczba, jak wnosić należy, znacznie się zmniejszy przez ustawną dezercyą nietylko żołnierzy ale i oficerów.

7 i 8 Sierpnia przybyło do Gross-Wardein 9 szwadronow jazdy, przy 4 działach, należących też do oddziału *Węczei* i oddawszy sztandary, złożyło broń bezwarunkowo.

NOWINY Z ARMII AUSTRYACKIEJ.

IX.

(Dokończenie).

Najważniejszym wypadkiem bitwy pod Beszenowa jest oswobodzenie od blokady twierdzy Temeswar.

Baron Haynau, dowiedziawszy się, iż powstańcy. odrzuceni o 4 wiorsty od Temeswar, cofnęli się, korzystając ze zmroku, w kierunku Lugos i zabrali z sobą wojska, które blokowały Temeswar, przybył 28 też Lipca, późno wieczorem, do tej twierdzy, pod przykryciem dwóch bataljonów z dywizyi Jenerał adjutanta *Paniutina*, i zastał ją w ostateczności.

Komendant Temeswaru, Feldmarszałek-lejtnant *baron Rukawina*, pomimo zły stan fortyfikacyj, niedostatek ludzi w artylleryi i w ogólności nieliczność garnizonu, bronił powierzoną mu twierdzę z nadzwyczajném męztwem, i, w ciągu całej blokady, która trwała 106 dni, okazał, mimo swój wiek podeszły (76 lat), niezwyczajną moc charakteru. Zaskoczony niespodzianie powstaniem Węgrów, zdołał powiększyć swój słaby garnizon 3,000 ludzi i 3,000 rekruta, nabranych naprędce i których nie zdołał nawet umundurować, oraz potrafił zaopatrzyć twierdzę w żywność na dwa miesiące.

Powstańcy, nie mogąc prowadzić regularnego oblężenia, ograniczyli się blokadą i mocném bombardowaniem. W przeciągu 106 dni wrzucili oni 20 t. bomb, w twierdzy niéma ani jednego nieuszkodzonego domu, a większa część do szczętu zniszczona.

Z 6,000 załogi zginęły 3 tysiące, z pozostałych zaś trzech tysięcy połowa jest w szpitalach. Z 15,000 mieszkańców, pozostałych w twierdzy, trzy tysiące umarło. W przeciągu ostatnich 20 dni blokady, wszyscy musieli przestawać na koninie.

Największą trudnością dla *barona Rukawiny* było ożywiać ducha mieszkańców, którzy przychodzili do rozpaczy; lecz on niczego nie oszczędzał dla ich uspokojenia i ustąpił im większą część zabudowań, zakrytych od bomb.

Pomimo bardzo trudne położenie, *baron Rukawina* nie wchodził w żadne porozumienia z powstańcami, i kiedy ci wezwali go do poddania się, na 8 dni przed zdjęciem blokady, pod warunkami, jakie się jemu wskazać podoba, on, zebrawszy radę wojenną, upraszał jej członków ażeby rozstrzelali jego samego, jeżeli rzecze choć słowo o zdaniu twierdzy, obiecując postąpić takimże sposobem i z tym, kto ośmieli się wspomnieć o kapitulacyi.

W czasie najmocniejszego bombardowania, *baron Rukawina*, ze swoim sztabem, objeżdżał ulice i szańce, dla dodania odwagi załodze i mieszkańcom.

29, 30 i 31 Lipca, oraz 1 Sierpnia, główna kwatera armii austryackiej i dywizya Jenerał-adjutanta *Paniutina* pozostawały w Temeswar, inne wojska zajmowały Rekas; 2 zaś Sierpnia, one pociągnęły do Budyniec i Lukarec, po drodze ku Lugos, a główna kwatera przeniosła się z Temeswar do Rekas.

3 Sierpnia, pierwszy korpus przybył do Arad; 3 korpus i jazda miały posunąć się ku Lugos; 4 korpus postępować za nim do Kostila; odwodowa artyllerya przyszła do Budyniec, a główna kwatera i zborna dywizya Jenerał-adjutanta *Paniutina* — do Belinz.

Ban Kroatski, z rozrządzenia *barona Haynau*, przeszedł już Theiss i idzie, z całą swoją piechotą, 30 szwadronami jazdy i 13 bateryami, forsowanym marszem, ku Temeswar, dokąd zamierzał przybyć 4 Sierpnia.

Przekład listu Głównodowodzącego wojskami austryackiemi Jenerał-feldzeugmeistra barona Haynau do Jenerał-adjutanta Paniutina z d. 4 (16) Sierpnia z Temeswaru.

«Po wszystkich zwycięzkich czynach sprzymierzonych armij Rossyjskiej i Austryackiej, należy tuszyć, że położony został szczęśliwy koniec zbrojnemu powstaniu Węgierskiego narodu i panującej tam anarchicznej władzy.

«Gdy dziś, po osiągnieniu tego celu, dowodzona przez was 8 dywizyą piechoty ma być przyłączona do głównych sił armii Cesarsko-Rossyjskiej, to położy koniec bezpośrednim związkom, które łączyły dywizyą J. W. Pana z Cesarsko-Austryacką armiją, która przez ciąg kampanii zostawała pod mojém dowództwem.

«Idąc za popędem serca, nie mogę w niniejszym razie oddać i dostatecznie wyrazić wam, P. Jenerale, uczuć, jakiemi przepełniony jestem i sam i cała armija, uczuć szczerego ocenienia wysokich przymiotów jako doświadczonego i walecznego wodza, tudzież wzorowego postępowania, jakiego byliśmy świadkami, wszystkich podkomendnych wam Jenerałów, sztab i ober-oficerów i wszystkich żołnierzy. Mężne w boju, wzorowie niezmordowane w znoszeniu wojennych trudów i niedostatków, prawe obok uznania własnej godności, Ruskie wojska przedstawiły nam z siebie obraz wzniosłych zalet wojowniczych.

«Wielkie zasługi, oddane przez waszę dywizyą mojemu Najjaśniejszemu Monarsze, Państwu i Narodowi, który teraz będzie mógł używać błogosławieństw pokoju, zjednały wam na zawsze naszę najgłębszą wdzięczność, tak słusznie pozyskaną, którą składamy wam, nasz szanowny towarzyszu broni, oraz całemu waszemu walecznemu narodowi.

«Szczerze ubolewając, że nie mogę was uścisnąć i ustnie wynurzyć wam tych uczuć, proszę was, P. Jenerale, zakomunikować je wszystkim wojskowym waszej dywizyi i powiedzieć im, że nasze wspólne działania, w niezatarcie pamiętnej ostatniej epoce, pozostaną na zawsze najprzyjemniejszém w życiu mojém wspomnieniem.

«Po tych co zginęli w boju — pamięć przyjaźna! — Rozstając się zaś z wami, życzę wam wszelkiego dobra i ponawiam wyrazy mojego wysokiego szacunku i przyjaźni, z jakiemi mam zaszczyt być; i t. d.

O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 12 Sierpnia pozostawało chorych 272 — w ciągu doby przybyło 25 — wyzdrowiało 26 — umarło 13 — po 18 Sierpnia pozostało chorych 258.

W ciągu doby przybyło 20 — wyzdr. 11 — umarło 11 — po 19 Sierpnia pozostało chorych 256.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 13 Sierpnia. Najjaśniejszy Pan onegdaj raczył odbyć na placu Mokotowskim, przegląd konsystujących tu wojsk, na którym także znajdowali się: J. C. Wysokość W. Xiążę Michał Pawłowicz, Brat N. Monarchy, i bawiący obecnie w Warszawie, Jenerał Dywizyi wojsk francuzkich, Juchault de Lamoricière, wraz z swoją świtą.

16 Sierpnia. Doroczna uroczystość święcenia wody obchodzoną była dnia 1 (13) b. m. w Łazienkach Królewskich z całą okazałością. O godzinie 10 rano, konsystujące w Warszawie wojska korpusu Grenadyerów, piechota i jazda, uszykowały się w aleach Parku Łazienkowskiego, a następnie o godz. 11 zajęły taras przedpalacowy. Niebawem też ukazał się N. Cesarz i Król Jmć, w towarzystwie J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, i J. C. W. W. Xięcia Michała Pawłowicza, otoczeni świetnym Sztabem. Za wyjściem z pałacu, N. Osoby udały się do Kościoła Dworskiego, dla wysłuchania Liturgii Świętej, zkąd, po odprawioném Nabożeństwie, wyruszyło Duchowieństwo wraz z celebrującym Protojerejem JW. JX. Piedotow, i processyonalnie, wśród odgłosu muzyki wszystkich zgromadzonych tam pułków, zbliżyło się do miejsca, urządzonego

przy fontannie tarasowej. Po dopełnieniu obrzędu poświęcenia wody i zanurzeniu Krzyża Św. w źródle, dostojny Celebrujący podał też wodę N. Monarsze i Rodzinie Jego, a następnie zbliżywszy się do otaczających półkolem fontannę sztandarów obecnych pułków, poświęcił te godła wojenne, błogosławiąc zarazem i zebranym wojskom. Gdy już Duchowieństwo powróciło do Kościoła Dworskiego, muzyka zagrzmiała uroczysty hymn Lwowa. Po ukończeniu zaś Świętych ceremonij, wszystkie pułki, którym przewodniczył N. Monarcha, defilowały około pałacu Łazienkowskiego.

17 Sierpnia. Dnia onegdajszego na polach Powązkowskich odbył się uroczysty religijny obrzęd. Obrzęd ten wywołało zwycięstwo, odniesione przez wojska Cesarsko-Rossyjskie w Węgrzech. Cały garnizon tutejszy, wszystkie wojska konsystujące w bliskości, piechota, kawalerya i artyllerya stanęły pod bronią. N. Pan o godzinie 10 z rana raczył przybyć, otoczony wspaniałym orszakiem Jenerałów i znakomitych osób. Posłowie zagraniczni, a mianowicie: Austryacki, hr. Buol; francuzki, Jenerał de Lamoricière; i pruski, Jenerał baron v. Rochow, znajdowali się w orszaku. Poczém w obecności J. C. Mości, J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, J. C. W. W. Xięcia Michała Pawłowicza, Duchowieństwo prawosławne odprawiło uroczyste, dziękczynne nabożeństwo i modły z przyklęknieniem. Kiedy zaintonowano hymn Św. Ambrożego, działa zagrzmiały 101 wystrzałem. Następnie N. Pan, otoczony całym świetnym orszakiem, przejechał przed rozlegle rozstawioną linią wojsk wszelkiej broni. Nieustające, radośne odgłosy, ciągle witały N. Pana, a orkiestry wojskowe hymn Lwowa wykonywały. Po defiladzie wojsk, N. Pan, o godzinie 12 w południe, raczył wrócić do pałacu w Łazienkach.

— J. C. Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, w dniu wczorajszém rano, wyjechać raczył do Wiednia. W orszaku J. C. W. znajdują się: Fligel-adjutanci: hrabia Benkendorf i hr. Adlerberg pułkownicy, Isaków podpułkownik, hr. Tołstoj kapitan.

— *Biuro Warszawskiego Ober-Policmejstra.* Na mocy rozkazu wyższej władzy, biuro Warszawskiego Ober-Policmejstra wzywa niniejszém Leona i Michalinę z xiążąt Radziwiłłów, małżonków Ryszczewskich, za granicą wraz z synami Zygmuntem i Michałem przebywających, bez dozwolenia Rządu, gdyż czas udzielonych im paszportów już upłynął, ażeby w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w gazetach, do kraju powrócili, z ostrzeżeniem, iż jeżeli w tym przeciągu czasu tego nie dopełnią, podpadną rygorowi art. 340 kodexu kar głównych i poprawczych, który stanowi: «że kto wydaliwszy się z kraju ojczystego, nie wróci na wezwanie Rządu, ten na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrótne z obrębu państwa wygnanie skazany zostanie, a wszelki majątek, tu po nim pozostały, w sekwestr zajęty będzie.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

FRANKFURT. *23 Sierpnia.* Skutkiem powrótu Wielkiego Xięcia Badeńskiego do Carlsruhe, powstanie Badeńskie może być uważane za ostatecznie umorzone. Ministerstwo Wojny Cesarstwa Niemieckiego rozpuściło korpus, który zostawał pod wodzą jenerała Peucker i pozwoliło kontyngensom, składającym ten korpus, iżby się rozeszły do swych krajów.

PRUSSY. *Berlin, 26 Sierpnia.* We Wrocławiu stan oblężenia został zdjęty.

— Król Jmć nadał J. C. W. Wielkiemu Xiążęciu Rossyjskiemu, Konstantynowi Mikołajewiczowi, order wojskowy *za zasługi.*

AUSTRYA. *Wiedeń, 23 Sierpnia.* Odebrano wiadomość, że korpus powstańców, dowodzony przez Klapka, całkiem się zrejterował do Comorn i ten przywodzca prosił o zawieszenie broni, do czasu odebrania pewnej wiadomości o poddaniu się Görgey.

Po dzień 18 b. m. główna kwatera barona Haynau była w Temeswar, a Bana Jellaczyc w Ujpecs.

Korpus hrabi Nugent, którego główna kwatera była w Tolna, zajmuje całą przestrzeń kraju między Fünfkirchen, Foldwar, Muhacz i Raja.

ANGLIJA.

LONDYN, *22 Sierpnia.* Królowa Jmć z rodziną przybyła 15 b. m. do zamku Balmoral w górzystej części Szkocyi. Minister sir G. Grey opuści ten zamek w przyszłym tygodniu, a miejsce jego, w towarzyszeniu podróży Królowej, zajmie Pierwszy Minister Lord John Russell.

— Bytność Królowej w Irlandyi przyniosła najpomyślniejsze skutki we względzie uspokojenia umysłów. Gazety rewolucyjne same wyznają, że przyjęcie, jakiego doznała Krolowa od ludności wszelkich stronnictw, powinno posłużyć ku przekonaniu, że dalsze utrzymywanie kraju w stanie zajątrzenia i tak zwanej *agitacyi*, byłoby nietylko niepożytecznem ale szkodliwém dla kraju, który jedynie na drodze prawa może spodziewać się i szukać polepszenia swego bytu.

— Londyn jest pusty w tej chwili; wszyscy ludzie polityczni, korzystając z wakacyj Parlamentowych, rozjechali się po wsiach, i w ogóle tak się tu mało zajmują polityką zewnętrzną, jak gdyby największa spokojność panowała w Europie.

— Hrabia Lonesbourg obrany został Parem reprezentacyjnym Irlandyi, na miejsce zmarłego Mayo.

— Twierdzą, że godność Lorda Namiestnika, czyli Vice-Króla Irlandyi, będzie zniesiona, jak skoro zawakuje po lordzie Clarendon.

FRANCYA.

PARYŻ, *22 Sierpnia.* Polityka odpoczywa po trudach ostatniej sessyi Izby Prawodawczej i jedno tylko co ożywia, a raczej zamąca ten stan błogości, są nieustanne attaki w gazetach części strony prawej Izby, przeciw Ministrowi Spraw Wewnętrznych P. Dufaure, którego to stronnictwo usiluje wyrugować z Gabinetu. To jest w tych utarczkach godném uwagi, że P. Dufaure jest broniony przez gazety przedtém najbardziej mu nieprzyjaźne, jako *National, Republique* i t. p. za wytrwałość, z jaką obstaje za utrzymaniem dotychczasowej formy administracyi i attrybucyj Prefektów.

Wszakże i w łonie samego Gabinetu, jak twierdzą, P. Dufaure ma do walczenia przeciw zdaniu swych kollegów, acz w innych przedmiotach. Mianowicie zachodzi kwestya względem interesów Rzymskich. Na usilne nalegania P. Dufaure posłany został jenerałowi Oudinot rozkaz, odwołujący go ztamtąd z ostrą naganą za ustępstwa jego przed Kommisyą Kardynałów, przez które wpływ Francyi prawie zupełnie został zobojętniony. Ale w tym rozkazie dodano, że P. Oudinot może pozostać do dalszego czasu, według uznanej przez niego potrzeby, a to upoważnienie dane mu było, jak zapewniają, pomimo wiedzy P. Dufaure. Jakoż jenerał ma pozostać w Rzymie do zupełnego wyzdrowienia Pana de Corcelles.

— Twierdzą, że Rząd dał rozkazy, ażeby pasporta wychodzcom zagranicznym, udającym się do Grecyi, nie były przez jego agentów wizowane.

— Były redaktor naczelny *Gazety Polskiej*, P. Janowski, odebrał rozkaz wyjechania z Francyi.

WŁOCHY.

RZYM. *13 Sierpnia.* Kommisya Rządowa, złożona dotąd ze czterech urzędników świeckich i jednego duchownego, ma być, jak twierdzą, zastąpiona przez jednego tylko Kardynała *a latere*, któremu będzie powierzone wprowadzenie reform i ulepszeń, które Ojciec święty uznał za potrzebne.

— Pius IX darował miastu Fenarze kontrybucyą, która w Lutym b. r. była nań nałożona. Część opłacona po 9 Lipca będzie mieszkańcom zwrócona.

— Ex-Minister i ex-Triumwir Mamiani jest w tej chwili w Atenach.

— Banda Garibaldi całkiem się rozprzęgła; sam on, podług jednych gazet, błąka się w okolicach Rzymu, podług innych, jest w Wenecyi, Część jeńców, wziętych z tej bandy, przyprowadzona została do Bolonii.

NEAPOL. *8 Sierpnia.* Ministerstwo znacznej uległo zmianie: Cariati, Torella, Bonelli, Ruggiero i Gigli zostali dymisyonowani; Fortunato, dawny Minister Skarbu, wraz z tym portfelem, zarządza Sprawami Zagranicznemi; Longobardo, zamiast Spraw Wewnętrznych, otrzymuje Wydział Sprawiedliwości i Łaski; Pietro d'Urso po nim następuje, zachowując wydział Rolnictwa i Handlu; Pecheneda pozostaje Ministrem Policyi. Ferdynand Trocha, Prezes Najwyższego trybunału, mianowany Ministrem Spraw Duchownych i Oświecenia.

Medyolan, 15 Sierpnia. Marszałek hrabia Radecki wydał nową proklamacyą do mieszkańców Wenecyi, oznajmując im o zawarciu pokoju z Sardyniją i upominając przeto do bezwarunkowego poddania się, ze złożeniem broni i wydaniem całej amunicyi. Marszałek zapewnia wolność opuszczenia miasta każdemu, kto tego życzyć sobie będzie, i amnestyą dla żołnierzy i podoficerów.

Wenecya nie przestaje być bombardowana coraz silniej i bliżej; w mieście daje się czuć dotkliwie brak żywności i wody.

TURCYA.

Donoszą z Alexandryi do Gazety *Lloyd Lustryacki*, że 2 Sierpnia umarł tam były Vice-Król Egyptu Mehemet Ali, mając lat 84 wieku. Przez ostatnie dwa lata był on wpadł w stan dziecińśtwa.

AMERYKA.

MEXYK. Kongres Mexykański otwarty został 1 Lipca; Prezydent Herrera skreślił położenie kraju, który nie przestaje być zagrożony na kilku punktach nowém powstaniem. Dziwną rzeczą jest, że mimo to finanse są kwitnące; sam dochod celny w roku bieżącym wyniosł już przeszło 5 miljonów dallarów więcej niż w roku 1847, co przypisują zmniejszeniu wszystkich ceł o 40 procent.

— Cholera z wielką mocą grasuje w rozmaitych miejscowościach.

— Nowiny z Yucatan są zasmucające; w ostatniej bitwie z indyanami biali odnieśli wielką klęskę i mieli przeszło 500 ludzi zabitych.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ *24 Sierpnia.* Raport urzędowy barona Haynau, z d. 18 b. m. z Temeswar donosi, że były Minister Skarbu Rządu rewolucyjnego Węgierskiego Duszek stawił się u niego dobrowolnie i złożył znaczną ilość złota i srebra nieprzerobitego na monetę.

— Połączenie się armii południowej Bana Jellaczyc z główną armiją barona Haynau nastąpiło 16 b. m. — Odebrano z Brodów wiadomość, że tam pożor zniszczył około 300 domów.—Pogłoska o schwytaniu Kossutha 14 b. m. na granicy Wołoszczyzny nie potwierdziła się.

PARYŻ, *23 Sierpnia.* Krucyata przeciw Panu Dufaure nie ustaje, ale zamiast zachwiać, zdaje się utwierdzić tego Ministra w jego władzy. — Dziś Kommisya Nieustająca z 25 Członków, mająca zasiadać pod niebytność Parlamentu, zgromadziła się, ale, ze względu na spokojność Paryża, odroczyła się do przyszłego tygodnia. — Prezes Rplitej odjechał do St. Cloud, gdzie ma zabawić aż do otwarcia na nowo Zgromadzenia narodowego.

LONDYN, *23 Sierpnia.* Nowiny polityczne są żadne. Lord Westmoreland przybył tu z Berlina na urlop.—Umarł, mając lat 63, Par reprezentacyjny Szkocki hrabia Airlie.— Cholera znacznie się natęża w Londynie: w przedostatnim tygodniu było umarłych 1,909, w ostatnim zaś 2,230.

WŁOCHY. Podług nowin z Rzymu, P. de Corcelles, mocno chory, odjechał do Castellamare. Jenerał Oudinot odebrał rozkaz pozostać w Rzymie, do czasu zupełnego wyzdrowienia P. de Corcelles.

Z Turynu donoszą, że wniosek Ministrów o dozwoleniu zaciągnienia pożyczki 75 miljonów franków, na cel uiszczenia wynagrodzenia zaręczonego Austryi od Sardynii przez traktat pokoju, został przyjęty 18 Sierpnia przez Izbę Deputowanych Sardyńską, ale w takich wyrazach, jak gdyby to był kredyt zwyczajny żądany przez Ministrów; Izba nie chce bowiem przyjąć na się zatwierdzenia tego traktatu, zostawując całą zań odpowiedzialność samemuż Gabinetowi.

DOPISEK.

Telegraficzna depesza w Wiedniu z Triestu, z dnia 24 Sierpnia, donosi, że Wenecya poddała się wojskom austryackim bezwarunkowo.

Proklamacyą, ogłoszoną w Medyolańskiej gazecie za podpisaniem marszałka Radeckiego, udzielona została zupełna amnestya Lombardczykom, którzy należeli do ostatniego powstania. Szczegóły jeszcze niewiadome.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

Позволяется печатать. 22 Августа 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.